

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Marca.

CZWARTEK.

ROK 1830.

N^o 68.

WSPOMNIENIA.

Wyjście części woj-
ska francuzkiego
z Warszawy 1807.

N. PAN udzielić najtąskawiej raczył medal srebrny z napisem: *za uratowanie ginących*, Felixowi *Sokalskiemu* studze miejskiemu miasta Kamieńczyka, za ocalenie w dniu 15 Czerwca r. z. życia Piotrowi *Cymermanowi* tonącemu w rzecze Bugu. — N. PAN mianował JP. Onufrego *Lewockiego* Członka Towarzystwa Elementarnego, Wizytatorem Jlnym Instytutów naukowych — N. PAN raczył udzielić pensją, przez szczególniejszą łaskę, JPani *Augustcie Bogusławskiej* Wdowie po byłym Dyrektorze Teatru Narodowego, przez wzgląd na gorliwe i ciągłe starania Męża jej o postęp sztuki dramatycznej w kraju. — Rada Administracyjna mianowała P. Janę *Wilezłowskię* Prokuratora przy Sądzie Kryminalnym Wdztwa Lubelskiego i Podlas., Prezesem Sądu Kryminalnego Wdztwa Krakow. i Sandomierskiego, w miejsce P. *Hydzickiego*, na takiż urząd do Lublina przeniesionego. *Eugenjusz Pokłękowski*, Sędzia Trybunału Podlas., mianowany Prokuratorem przy Sądzie Kryminalnym w Lublinie.

Dziś w gmachu Bankowym rozpoczęło się posiedzenie przygotowawcze do losowania szczegółowego *Obligacji udziałowych*.

Często się sprawdza, że jeśli w dniu 10 Marca to jest w święto 40 *Męczenników* jest przymrozek, będą jeszcze przymrozki przez dni 40. Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 0.

W domu pod Nr 404 przy ulicy *Krakowskiej* Przedej na lempiętrze w dziedzińcu ed tytu, sprzedaż dzieł *Polskich Autorów dawnych i nowszych*, oraz *Ksiązek w rozma-*

tych językach, codziennie zrana i popołudniu odbywać się będzie.

Czeladnik Kominiarski wczoraj wycierając kominy na Nowym świecie, spadł z dachu na sąsiedzkie podwórze, i niepostradał życia.

Artykuł nadestany. — Powszechnie wiadomą jest rzeczą, że starożytni mniemali, iakoby z Jaj przez *Koguta* zniesionych wylęgały się *Bazyliżki*. Jaja zwane od pospolstwa naszego *znoskami*, kulisto okrągłe, wielkości gołębic, lub jeszcze mniejsze, które dosyć często kury, zwłaszcza młode, niosą, uznawano niegdyś za Jaja zniesione przez koguta. Takie jaja tworzące się w skutku nadwężłonego organizmu kury przez zewnętrzne jej naciśnienie, lub uderzenie, nigdy niemiewaia żółtka, a często w jego miejsce przedstawiaia utwor wyrodny naksztalt sznurka, wiele przeto podobieństwa do małego węzła mający. Jeszcze w r. 1710 uczony Francuz *de la Peyronie*, nie mało takich iaj rozbierał i okazał tym sposobem, co gminowi stało się pobudką do przypisania tym iaiom mniemanej własności, iakoby się z nich węże, *Bazyliżkami* zwane wylęgały. Że jednak takie węzowate narośle i w iaiach zwyczajnej wielkości znaleźć się mogą, okazuje następujący niedawno wydarzony wypadek. Żydówka w Wdztwie *Augustowskim* rozbiiając kilka iaj do ciasta, z podziwieniem wiednem z nich zamiast żółtka, ... zlała ten węzłowaty utwor i natychmiast uznawszy go za rzeczywistego węzła, taką osobliwość W. Maciejowi *Mostowskiemu* Obywatelowi Wdztwa *Angust* przed-

stawiła. Zapewnienia Żydówki, iakoby ten utwór miał w iednym swoim końcu widoczną głowę z oczami a po rozbiciu skorup wykonywał dobrowolne poruszenia, iej wyobraźni przerażonej niespodzianem zjawiskiem, przypisać należy. Światły Obywatel, ten rzadkiej wielkości utwór, bo na kilka cali długi a 2 razy od zwyczajnego pióra gęsiego grubszy, w spirytusie zachowany, mnieraczył nadesłać z wezwaniem ażebym go złożył do gabinetu, dla iakiego podobny przedmiot najwłaściwszym uznam. Oddałem go przeto do Gabinetu Zoologicznego Król: Warszawskiego Uniwersytetu. — A. W.

Nowa Spiewka z Opery *Kopciuszek* z towarzyszeniem Gitary, z muzyką *Rosyniego*, ułożona przez *Bywackiego*, wyszła w składzie muzyki *Klukowskiego*; cena gr: 20.

Nr 6 *Miotetek* *Nowakowskiego* wyszedł z Litografii i odebrany być może przez prenumeratorów w miejscach gdzie na takowe prenumerowali w stolicy. Od dnia 15 b. m. prenumerata już przyjmowaną nie będzie, na prowincji zaś i nadal prenumerować można po wszystkich Urzędach pocztowych. Sztuka pojedyncza *Miotetek* sprzedaje się po złp: 2 gr: 15.

Artykuł nadesłany. — Urodziłem się Anno 1760, a więc pamiętam dawne czasy. Ojciec mój, Dziad i Pradziad, oraz jeszcze dalsi *Antecessores* byli doskonałemi *Koneserami* win Węgierskich, które iedynie w Polsce lubiono. Ile zapamiętam, pierwszy raz Anno 1771 zaczął być *Porter* znany w kraju naszym; był to *rarytas*, częstowano nim w możnych domach, lecz Amatorowie *Węgrzy* na uformowali przeciw niemu iakby konfederacją, a niektórzy chcieli podać projekt na sejm aby ta nowość konstytucją była zakazana. Był wówczas w Warszawie Anglik Doktor *Wilson*, dowodził on że *Porter* na wiele chorób wewnę-

trnych jest lekarstwem, dawał go swym pacjentom, i to tak naprawiło reputację tego trunku, że stał się uniwersalnym. Ja także byłem osłabiony, a idąc za modą, leczyłem się *Porterem* i szczerze wyznać iż iemu byłem winien powrot do zdrowia. Lecz od r. 1788, już mi ten trunek niestawał się skutecznym, gdym się nim zasilat doznaiąc osłabienia; sprowadzałem go wprost z Anglii, nie niepomogło; ucieszyłem się gdy w kraju zaczęto robić takowy napój, ale i ten nieskutkował. Dnia 28 z. m. przeieżdżając przez Łowicz, doznałem dawnej słabości, zapytałem czy Gospodarz ma *Porter*? postawił przedemną iako próbkę, butelkę *Porteru* robionego w świeżo założonym browarze w *Walewiczach*, przez PP. *Wężyckiego* i *Kaczanowskiego*; wypilem go prawie *haustem* i oświadczam że tak mi smakował iak ów pierwszy raz używany przezemnie Anno 1781, a przytem stał się iak ów skutecznym. — A. M. O. W. M.

Litografowane wizerunki niedawno zmarłego w Krakowie młodego Wirtuoza Barona *Prauna*, sprzedają się na korzyść *Instytutu* poprawy moralnie zepsutych *Dzieci*, u *Wemmera*, w Sklepie Ubogich i u *Szteblera* po gr. 20.

Nowy Mazur *L. Kaczkowskiego* na fortepjan, wyszedł świeżo w składzie *Magnusa*, cena zł: 1; oraz Mazur ulubiony *Orłowskiego*, cena zł: 1.

Onegdaj w Redakcji *Kurjera* Warsza: jeszcze złożono dla biednej *Gurskiej* zł. 8.

W Fabryce *Sygarow* w *Madrycie* w której do 4000 kobiet pracuje, zbuntowały się robotnice przeciw swemu Rządcy; gdyż ten uważając że sygara były nieściśle zwiane, nie chciał ich przyjąć, rozgniewano kobiety iedwo nie zamordowały Rządcy i kilku adiunktów, którzy szczęśliwie umknęli, a potem

udali się do zamku Królewskiego. Władza mirjeścowa wysłała oddział wojska na uśmierzenie tych zapalczywych kobiet! — Mówią w Londynie, że gdy Xże *Leopold Koburski* uda się do Grecji, wiele znakomitych Anglików towarzyszyć mu będą. — Wiadomość o przybyciu *Paganiniego* do *Paryża* jest płoną, gdyż d. 1 b. m. dawał Koncert w Frankforcie, a dotąd o jego odjeździe tamieczna gazeta nie wspomniała. — W *Wiedniu* po ciągłych mrozach nastąpiło łagodne powietrze, po czem dało się uczuć w niższej i wyższej części miasta lekkie trzęsienie ziemi. — Chociaż w *Bukarescie* przez tegie mrozy powiększej części ustała morowa zaraza, jednak lękała się niejpowrotu przy nagłej odwilży.

Rozeszła się wieść że *Cesarz Brazylijski* życzy aby jego Córka młoda Królowa Portugalska *Donna Maria* zaręczoną została Xciu *Lejchtenbergskiemu* Bratu teraźniejszej Cesarzowej Brazylijskiej a synowi nieboszczyka Xcia *Euzenjusza* b. Wice Króla Włoskiego. — W mieście Hiszpań: *Toledo* żona ubogiego Mularza, niezmiernie kochając swą 4ro letnią córeczkę iedynczkę, postradała zmysły gdy taż Córeczka umarła; pomieszanie tej nieszczęśliwej Matki czasami bywało tak okropne, że ją wiązać musiano, zwłaszcza jeśli ujrzała jakie Dziecię. Po 2 latach, taż Kobieta została znowu Matką porodziwszy Córeczkę, i od tej chwili wróciła do dawnego zdrowia! — Wyprawa wojska Francuzkiego przeciw *Algierowi* jest bardzo powabna; gdyż *Dej Algierski* mamieć wskarbie swoim *sto milionów gotowizny*; ale największą do przedsięwzięcia jej trudnością jest brak pieniędzy wskarbie Francuzkim. — Dnia 27 z. m. zrana słyszano w *Berlinie* pierwszy raz w tym roku śpiewającego *Skowronka*, a nad wieczorem przelatywało małe stado *dzikich gęsi*, które z radosnym krzy-

kiem wracały znowu na północ, co oboje zapowiada wczesną wiosnę.

Mieszkańcy Australji mało bez wątpienia mają prawa do tego co my pięknoscią ciała zwykliśmy nazywać. Głowa ich jest szeroka i bez żadnej proporcji do wielkości ciała, którą to niestosowność pomnażają jeszcze twardo i kręjące się włosy, któremi głowa jest okryta, a które twardszemi jeszcze stają się przez namaszczenie olejami i ochrą. Wierzch głowy mają płaski, podobnie i nos, który odznacza się wielkimi i szerokimi otworami; mają nadto zapadłe oczy, które głębiej jeszcze wpadniętymi się być zdają przez wielkie rzęsy. Gęba ich jest nadzwyczajnie wielka; co w połączeniu z wystającymi szczękami i grubymi wargami i płaskim nosem, nadało im wiele podobieństwa do *orangutanga*. Ci co dobre mają pożywienie i niepracują, mają kształt ciała zupełnie oszpecony przez otyłość; ponieważ jednak rzadko tych dwóch roskoszy doznają, nie częste bywają ich skutki. Członki mają wszystkie nieproporcjonalnie cienkie, ale przez ciągłe ćwiczenie nabywają nieco siły i zręczności. Dzieci przy urodzeniu nie są zupełnie czarne, ale czerwono-brunatne, i zda się iż gdyby nosiły odzież i lepsze miały pożywienie, oraz gdyby na działanie słońca i wpływ zmian powietrznych mniej były wystawione, gdyby nakoniec nie nasiąkały nieiako nieczystością, przez namaszczenie ciała olejem, węglami i łupinami orzechowemi, byłyby więcej ciemno-brunatnego niż czarnego koloru. W kształcie ciała i ogólnym wyrazie twarzy, trudno jest nieraz wcalem pokoleniu inną postrzedz różnicę nad tę jaką lepsze lub gorsze pożywienie, i większe lub mniejsze ćwiczenie ciała sprawia. Co do włosów, częstsze zdarzają się odmiany; kraio- wcy wzięmi *Wandjem* mają więcej pukli-

ste i wełniaste włosy, aniżeli mieszkańcy w Sydney, tak iż z prędkiego wejrzenia, można by ich za dwa odmienne rody uważać.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Grzybowski Karol Oby: Mirecki Jan Oby: mieszka-
ką pod Nr 551 ulica *Długa*, Grabowski Xawery
Oby: Pomianowski Szymon Oby: Leszewski Kacper
Oby: mieszka-
ką pod Nr 603 ulica *Bieleńska*, Laso-
cki Józef Oby: Babski Antoni Oby: mieszka-
ką pod
Nr 584 ulica *Długa*, Grabski Teofil Oby: 500 *Pod-
wał*, Piotrowski Albin Oby: Sobolewski Walenty
Oby: Stępkowski Sędzia, mieszka-
ką pod Nr 476 uli-
ca *Nowo-Senatorska*, Wilski Paweł Oby: 2673 *Be-
dnarska*, Grotus Eustachy Oby:, Raczynska Kon-
stancja Hrabina 1066 *Królewska*.

DONIESIENIA.

KAPIELE w EMS. Osoby życzące wcześniej za-
mówić mieszkania i kąpiele w Ems, raczą zgłosić się
do JP. George Intendenta tego zakładu. W Wisbade
15 Stycznia 1830. Kancellarja Dyrekcji Jeneralnej.

Pod Nr 90 przy ulicy Dziekanja obok Fary i Zam-
ku są do sprzedania 2 FOTELE, KANAPA i 12
KRZESŁA, mahoniowo piramidowych nowego fa-
sonu nieużywanych; oraz SLEDZI świeżo przyby-
tych Holenderskich, w pół i całych Achtelkach za
pomierną cenę.

KOCZ brązowy nie używany, jest do sprzedania.
Życzący go nabyć, zechce się zgłosić do Właśc-
ciela domu pod Nr 413 Lit: J. za żelazną bramą.

Przy ulicy Mostowej na rogu Brzozowej pod Nr
247 na 1szem piętrze, jest do sprzedania nowy PAN-
TALJON mahoniowy o 6ciu oktawach.

MAGIEL kręcony na linach, jest do sprzedania
przy ulicy Złotej pod Nr 1519.

DWA POMIESZKANIA o 4ch i 3ch Pokoiach,
razem lub osobno, do każdego lokalu Izba na Gar-
derobę, Spiżarkę, oraz Izba w której Kuchnia, Gó-
ra do Chust, Piwnice, osobne wchody, Studnia
w podwórzu, od Kwartatu w miesiacu Kwietniu do
nagicia w domu narożnym pod Nr 1869 przy ulicy
Owca i Przyrynek, dowiedzieć się w miejscu u
Właściciela P. Pułkownika Fontany.

Kilkaset Kamieni KLEIU PRAGSKIEGO jest do
sprzedania. Wiadomość w Handlu Win przy ulicy
Senatorskiej pod Nr 466.

Podaje do publicznej wiadomości, Aukcja na Ef-
fekt i Przedmioty jako to: Koń maści gniadej, Bry-
czkę. i t. p. w Pradze pod Warszawą na Targu pu-

blicznym w dniu 12 m. i r. b. o godzinie 10 z rana
za gotowe pieniądze więcej daćemu odbędzie się.

Andrzej Tryllorowicz K. T. C. W. M.

Domradzka Małgorzata zagubiwszy KSIĄŻKĘ
SŁUŻBOWĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do
Bióra Kontrolli Służących, gdyż Urząd Muncypalny
Miasta Stołecz: Warszawy takową uznał za nieważną.

Prawnie zaigte Ruchomości jako to: Książki Hebraj-
skie, Zegarścienny Wiedeński, Lichtarze mosiężne i t.
p. tu w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2919
w dniu 12 m. i r. b. o godzinie 3ej z południa za go-
towe pieniądze więcej daćemu sprzedane zostaną.

K. A. Garbolewski K. T. C. I Jn: W. M.

Pod Nr 1347 Lit: A. przy ulicy Mazowieckiej,
jest do nabycia KONSENS stary do Piwa i Wódek,
tudzież BILLARD icale Szynekowne Gospodarstwo.

Gdy ekstrakt urzędowy Obligacji pod d. 19 Sier-
pnia 1829 r. przed Reientem Ptu Kowalskiego Bar-
tkowicem Gościckiem przez Staroza: Jakóba Hur-
wicz Kupca w Mieście Przedczu zamieszkałego, na
zł: 1308 wydany, a przez Jakóba Dawida Poznań-
skiego w Mieście Kowalu mieszkającego poręczonej
w pierwszym exemplarzu, niewiem jakim zaginął
mi sposobem, ostrzegam zatym wszystkich w ogóle,
aby wspomnianej obligacji od kogo być nie naby-
wali, a w szczególności Debetów powyżej wyrażo-
nych iżby z mocy takowej nikomu wypłacać nie wa-
żyli się gdyż w przeciwnym razie sami sobie przy-
pięzą winę gdy do powtórnej opłaty zagnonemi
zostaną. — W Smitach dnia 26 Lutego 1830 r. —
Szymon Moszczyński.

Jeżeli by sobie kto życzył Dóbr z lewej lub pra-
wej strony Wisły i w Powiatach bliskich Miasta War-
szawy położonych nabyć, lub pożyczkę pieniędzy
z terminem S. Jana pozyskać, raczy się do Mecena-
sa Bogusławskiego w Pałacu Senatora Kasztelana
Paça przy ulicy Miodowej pod Nr 493 mieszkają-
cego, po zupełne objaśnienie w tym punkcie udać.

Zginął Piesek z gatunku Tryxów Angielskich,
czarny, z odmianą białą i żółtą, uszki i ogonek
nieucięte, mający obrózkę białą. Baskawy znalazca
raczy się zgłosić do Kawiarni obok Dobroczyńności
pod Nr 371, za co oprócz wdzięczności, otrzyma przy-
zwoitą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Intro widowisko na fun-
dusz Wystużonych Aktorów.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Doktor z musu
i 19 raz Kucharki.